

Niemcy: plany dostosowania sieci gazowej do wzrostu importu LNG

Michał Kędzierski

31 marca niemieckie Stowarzyszenie Operatorów Gazowych Sieci Przesyłowych (FNB Gas) przedstawiło projekt Planu rozwoju sieci gazowej na lata 2022–2032 (*Netzentwicklungsplan Gas/NEP Gas 2022–2032*). Dokument pojawił się z około rocznym opóźnieniem. Po wybuchu wojny na Ukrainie i związanej z nią zasadniczej zmianie uwarunkowań dotyczących importu gazu do Niemiec (zwłaszcza po politycznych decyzjach o budowie na szeroką skalę infrastruktury do importu LNG w RFN wiosną ub.r. oraz w związku z całkowitym wstrzymaniem przez Rosję dostaw tego surowca do Niemiec latem ub.r.) Federalna Agencja Sieci (BNetzA) skorygowała w listopadzie 2022 r. założenia ramowe ze stycznia tego samego roku, będące dla FNB Gas podstawą do planowania zapotrzebowania na rozbudowę infrastruktury gazowej. W nowych wytycznych niemiecki regulator założył trwały brak dostaw surowca z Rosji na potrzeby zarówno rynku niemieckiego, jak i tranzytu przez Niemcy do innych krajów europejskich. W konsekwencji postawił przed FNB Gas zadanie uwzględnienia konieczności podłączenia nowych terminali LNG oraz rozprowadzania po niemieckiej sieci importowanego za ich pośrednictwem gazu skroplonego. Co więcej, przy planowaniu rozwoju sieci gazowej FNB Gas miało uwzględnić zatwierdzoną przez BNetzA prognozę spadającej konsumpcji błękitnego paliwa w Niemczech w kolejnych latach (w sumie o 20% do 2032 r. w porównaniu z 2021 r.).

W projekcie Planu rozwoju sieci gazowej na lata 2022–2032 stowarzyszenie FNB Gas zawarło inwestycje opiewające na kwotę 4,4 mld euro, obejmujące budowę nowych odcinków gazociągów o długości w sumie 951 km oraz tłoczni gazu o łącznej mocy 164 MW. Zdecydowanie największą część planowanych inwestycji (szacowana na 1,9 mld euro, czyli 43% ich sumarycznej wartości) wynika z konieczności substytucji rosyjskiego gazu przez LNG sprowadzany bezpośrednio przez istniejące i planowane niemieckie terminale, jak również gazoporty w krajach ościennych (głównie w Holandii i Belgii). Pozostałe środki miałyby być wydane na niezrealizowane jeszcze inwestycje z planu z 2020 r. (1,8 mld euro) oraz na nowe projekty, wynikające z potrzeby np. eliminacji wąskich gardeł w sieci (0,7 mld euro).

Oprócz inwestycji związanych z rozbudową infrastruktury gazowej dokument FNB Gas uwzględnił rezultaty modelowania przyszłej niemieckiej sieci wodorowej, które przedstawiono na podstawie sporządzonej analizy rynku i przeprowadzonych konsultacji z potencjalnymi przemysłowymi producentami i konsumentami wodoru. Według FNB Gas sieć powinny tworzyć gazociągi o łącznej długości 2,9–3,0 tys. km do 2027 r. oraz 7,6–8,5 tys. km do 2032 r. Koszty inwestycji miałyby wynieść 2,3–2,8 mld euro w pierwszym etapie

oraz 8,1–10,2 mld euro do 2032 r.

Projekt NEP Gas 2022–2032 musi zostać zatwierdzony przez regulatora, który – po przeprowadzeniu konsultacji z interesariuszami – może zażądać od operatorów wprowadzenia poprawek. Na mocy ustawy o gospodarce energetycznej (EnWG) i zgodnie z unijnym rozporządzeniem gazowym z 2009 r. stowarzyszenie FNB Gas jest zobligowane do aktualizowania planów rozwoju sieci w kolejnych latach parzystych – poprzedni dokument obejmuje lata 2020–2030. Zawarte w nim inwestycje finansowane są z dochodów z pobieranej od konsumentów gazu opłaty sieciowej.

Komentarz

- Budowa na dużą skalę nowych terminali LNG w północnych Niemczech, zwiększony import surowca z Norwegii, Holandii i Belgii w połączeniu z przewidywanym trwałym brakiem dostaw z Rosji oznaczają, z perspektywy operatorów sieci, poważną zmianę funkcjonowania niemieckiego systemu przesyłowego. Niezbędne będzie jego przestawienie – dotychczas był on nastawiony w dominującym stopniu na import i przesył surowca rosyjskiego ze wschodu na zachód – na nowy kierunek: z północnego zachodu na południe i wschód. Rodzi to konieczność wzmacniania sieci na określonych odcinkach, aby uniknąć tworzenia się wąskich gardeł uniemożliwiających m.in. pełne wykorzystywanie mocy nowych terminali. Zdecydowana większość planowanych przez FNB Gas inwestycji związanych z integracją LNG do niemieckiego systemu ma zostać ukończona do 2026 r., czyli na czas planowanego uruchomienia stacjonarnych gazoportów w Wilhelmshaven, Brunsbüttel i Stade.
- Choć BNetzA po przeprowadzeniu konsultacji może zażądać od FNB Gas zmian w przedstawionym projekcie, to – jak wynika z doświadczeń prac nad poprzednimi wersjami dokumentu – najprawdopodobniej będą one mieć jedynie kosmetyczny charakter. Wciąż nie jest na przykład jasne, czy wszystkie planowane projekty terminali LNG w Niemczech zostaną zrealizowane (np. w sprawie trzech planowanych stacjonarnych gazoportów nie podjęto jeszcze finalnej decyzji inwestycyjnej). Skala zapowiadanych inwestycji w infrastrukturę do importu gazu skroplonego od miesięcy budzi duże kontrowersje w wewnętrznienieckiej debacie publicznej. Zwłaszcza organizacje ekologiczne i znaczna część ekspertów zajmujących się polityką energetyczną uważają realizację wszystkich zapowiedzianych projektów za nie tylko niepotrzebną (stworzenie niemałej nadwyżki mocy w stosunku do zapotrzebowania), lecz wręcz szkodliwą z perspektywy finansów publicznych (wysokie koszty) oraz realizacji celów polityki klimatycznej (ryzyko hamowania transformacji ku nowym technologiom przez stwarzanie bodźców do dłuższego i większego stosowania gazu ziemnego). Co więcej, poszczególne projekty terminali napotykają opór zarówno lokalnych społeczności, jak i aktywistów ekologicznych (dotyczy to zwłaszcza planowanego hubu LNG koło Rugii).
- Zawarta w projekcie NEP Gas wizja sieci wodorowej ma na obecnym etapie jedynie wartość planistyczną – nie jest podstawą do żadnych konkretnych decyzji bądź działań prawnych czy inwestycyjnych. Modelowanie infrastruktury do przesyłu wodoru ma z jednej strony odpowiedzieć na pytania o to, gdzie i jak duże będzie zapotrzebowanie na transport tego gazu. Z drugiej zaś ma pokazać, które z istniejących gazociągów aktualnie przesyłających błękitne paliwo można będzie przestawić na przesył wodoru, oraz

wskazać, czy ich potencjalne odłączenie od systemu gazowego wymagać będzie jego wzmocnienia w innych punktach. Obecne ramy legislacyjne i regulacyjne nie dopuszczają jednak działań związanych z przestawianiem wykorzystywanych wciąż gazociągów na przesył wodoru – rząd RFN zapowiedział odpowiednie zmiany prawne w tym zakresie do końca br.